

# Agata Chabior

---

## Spółeczny wymiar kształcenia gerontologicznego - aspekt teoretyczno-praktyczny

---

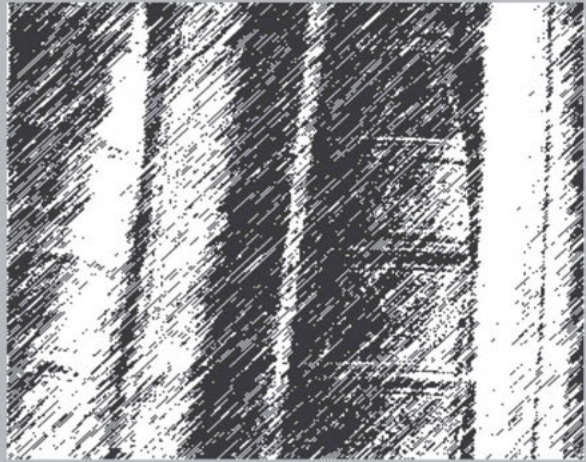
Chowanna 2, 235-246

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



AGATA CHABIOR

## Spółeczny wymiar kształcenia gerontologicznego — aspekt teoretyczno-praktyczny

### **Social dimension of gerantologic education**

**Abstract:** The article refers to gerantologic education in the area of academic education for students of different specialisations, great number of social services workers and specialisation teams. This copy presents social factors of gerantologic education, exactly describes, not only gerantologic growing old of societies but also such processes like: social marginalisation, discriminations regarding the age. It refers to the practical dimension of gerantologic education to indicate basic directions, in the end.

**Key words:** social gerontology, gerontologic education, demographic, phemomen of society aging, marginalization, discrimination because of the age.

## Wstęp

Demograficzne zjawisko starzenia się społeczeństw Europy i świata, zwłaszcza w aspekcie jego skutków, starzenie i starość uczyniło „językiem uwagi” przedstawicieli wielu nauk. Podejmowane przez nich badania, stawiane diagnozy i prowadzone analizy przyczyniły się do rozwoju dyscypliny naukowej, jaką jest gerontologia społeczna, ogniskująca swoje zainteresowania i przedmiot na cechach i specyfice starzenia się i starości. Wielowymiarowość starzenia się i starości, jako procesu i zjawiska, implikuje interdyscyplinarność gerontologii społecznej, jako że o starości można orzekać dopiero na podstawie analiz demograficznych, medycznych, psychologicznych, socjologicznych, co jednocześnie podkreśla jej szerokie pole działania i poznania.

W rozwoju myśli gerontologicznej i prezentacji jej dorobku nastąpiło przesunięcie akcentu z wręcz negatywnego postrzegania starości, o czym świadczy choćby fakt, że jako główną ekonomiczną konsekwencję starzenia się społeczeństwa, wskazywano na wzrastające obciążenie go ludźmi starszymi, a ich samych przedstawiano jako źródło rozlicznych problemów wymagających rozwiązania (Skibińska, 2006, s. 232). Przez reprezentowanie ambiwalentnych postaw wobec starości i popularyzowanie poglądu, że może ona być nie tylko pozytywnym, ale także negatywnym okresem życia, co zależy od samych osób starszych i ich wcześniejszych doświadczeń. Aż do przyjęcia tezy o istnieniu niewykorzystanego potencjału możliwości ludzi starszych, zwłaszcza w zakresie ich aktywności, wskazywanie na konieczność dokonania zasadniczych przeobrażeń świadomości społecznej, które powinny skutkować postrzeganiem starości w odmiennych niż dotychczas kategoriach. Odejściem od deprecjonowania jej (starości) jako wartości, na rzecz akceptacji jej biologicznej nieuchronności, doceniania jej atrybutów i wreszcie akcentowania starości jako wartości samej w sobie. Tak naprawdę starość każdego z nas jest warunkiem tego, że jesteśmy tu i teraz, jeszcze jesteśmy. Obecnie, przy zachowaniu pełnej wiedzy o „niedostatkach” towarzyszących starości, w treściach gerontologicznych podejmuje się próbę przekonania młodych o konieczności zmiany wizerunku człowieka starszego, ukazując jego zapomniane lub pomijane walory jak: mądrość, doświadczenie, mobilność, dyspozycyjność, aktywność. „Człowieka starego przedstawia się wielowymiarowo, akcentując jego indywidualność w kreowaniu własnej, dalszej drogi życiowej. Przyznaje mu prawo do rozwoju w różnych wymiarach [...]. Podkreśla nieznaną a posiadany przez niego potencjał rozwojowy, który pozostaje niewykorzystany w sposób optymalny. Wydaje się, że literatura wyprzedza znacznie rzeczywistość, w której starszy człowiek

nadal nie posiada należnego mu, godnego miejsca”. (Skibińska, 2006, s. 254).

Co więcej, rzeczywistość społeczna pokazuje, że postępujące zjawiska marginalizacji i dyskryminacji coraz częściej dotyczą ludzi starszych, czyniąc ze starości jedną z podstawowych kwestii społecznych wymagających pewnych systemowych rozwiązań, ale także inicjatyw lokalnych, obywatelskich, które przyczyniłyby się do realnej zmiany zastanego stanu rzeczy. Uzasadnione więc wydaje się przytoczenie słów E. Trafiałek: „Rozległy obszar problemów, związanych zarówno ze starością demograficzną, jak i jednostkową, wymaga odpowiedniego kreowania polityki społecznej, zastępowania modelu państwa socjalnego — wspólnotowym, upowszechniania wiedzy gerontologicznej, kształcenia specjalistycznych kadr i podejmowania na wszystkich szczeblach edukacji szeroko rozumianego **»przygotowania do starości«**. Powinno ono być traktowane jako, ujęta w komplementarną całość, **kwintesencja wychowania do przyszłości, wychowania do aktywności i wychowania do przyszłych wyborów**” (2006, s. 45). Z tej perspektywy nietrudno wskazać na rolę oświaty w integracji osób starszych: „Rolę oświaty w integracji osób starszych można analizować na wielu płaszczyznach: upowszechniania wiedzy gerontologicznej wśród ludzi młodych, przygotowania do starości w okresie dorosłości, integracji międzypokoleniowej służącej kontynuacji kulturowej, a można ją też ograniczyć do aktywności oświatowej, edukacyjnej i integracyjnej, realizowanej głównie przez działające na całym świecie, uniwersytety trzeciego wieku” (Trafiałek 2006, s. 185). I tak oto doszliśmy do tezy, że rozwój gerontologii społecznej implikuje konieczność i powszechność edukacji gerontologicznej. Gerontologia społeczna, pokazując zależności pomiędzy całościową aktywnością, kształceniem ustawicznym, a jakością życia na emeryturze wskazuje na potrzebę upowszechniania edukacji gerontologicznej, potrzebę włączania jej do szeroko rozumianego kształcenia akademickiego i specjalistycznego na wybranych kierunkach studiów.

Co więcej, można podjąć próbę określenia celów tej edukacji, czy też kształcenia gerontologicznego, z zaznaczeniem, że różnicować się one powinny ze względu na kategorię osób będących odbiorcami tej edukacji. Przyjąć bowiem możemy, że są trzy zasadnicze kategorie osób, do których kierowana powinna być edukacja gerontologiczna: to studenci różnych kierunków studiów (np.: pedagogiki, pracy socjalnej, polityki społecznej, medycyny, pielęgniarstwa itp.), szeroko rozumiani pracownicy służb społecznych i sami seniorzy.

Celem kształcenia gerontologicznego studentów różnych kierunków studiów powinna być przede wszystkim próba zmiany postaw wobec starości poprzez kreowanie nowego wizerunku człowieka starego, odpowia-

dającego realiom życia społecznego i obecnie obowiązującej obyczajowości. Zmiany w postrzeganiu ról babci i dziadka, ról konsumentów dóbr i usług, które jeszcze do niedawna zarezerwowane były wyłącznie dla ludzi młodych. Umiejętność diagnozowania i analizowania nowych determinantów życia na emeryturze i jego jakości oraz wymiarów. Znacznie więcej precyzji wymaga stawianie celów kształcenia gerontologicznego kadr i służb specjalistycznych jak pracownicy socjalni, opiekunowie osób starszych, doradcy. Tu kształcenie to zmierzać powinno, obok zdobycia gruntownej wiedzy z obszaru gerontologii, geriatrii, polityki społecznej i innych nauk, do wykształcenia umiejętności empatycznego odczytywania potrzeb ludzi starszych, komunikowania się z nimi, wreszcie elastycznego dobierania do indywidualnych potrzeb i możliwości seniorów, form aktywności i obszarów aktywizowania tych osób. Wydaje się, że uzasadnione byłoby w odniesieniu do tej kategorii uczących się dążyć do wykształcenia umiejętności menedżerskich, pozwalających na angażowanie społeczności lokalnych do aktywnego rozwiązywania problemów ludzi starszych, tworzyć swoisty ruch obywatelski do wykorzystania potencjału seniorów na rzecz rozwoju regionu. W odniesieniu do seniorów cele edukacji gerontologicznej, dość powszechnie realizowane na płaszczyznach uniwersytetów trzeciego wieku i klubów seniora, pojmowane być powinny jako szeroko rozumiana pomoc, w rozwoju której efektem będzie aktywne i pomyślne życie w okresie starości.

Rzeczywistość społeczna i charakteryzujące ją procesy oraz zjawiska potwierdzają tezę o konieczności upowszechniania i realizowania szeroko pojmowanej edukacji gerontologicznej, nie tylko na wybranych kierunkach kształcenia akademickiego różnych specjalności, ale także na niższych poziomach kształcenia formalnego, jak szkoły średnie i pomaturalne.

## Demograficzne wyznaczniki kształcenia gerontologicznego

Demograficznie starzenie się społeczeństw jest zjawiskiem o wysokim stopniu złożoności zarówno w zakresie przyczyn, jak i skutków. Ich istota i specyfika dostarczają wielu uzasadnień do promowania edukacji gerontologicznej na wielu obszarach i poziomach. Niewątpliwie jedną z głównych przyczyn demograficznego starzenia społeczeństw Europy i świata jest wydłużenie się ludzkiego życia, wartości autotelicznej i niedającej się

przecenić, przebiegającej na bazie poprawy warunków zdrowotnych i ekonomicznych. Przyznać jednak należy, że wydłużenie się ludzkiego życia oznacza jednocześnie wydłużenie się czasu do przeżycia w okresie starości. Skutkiem tego są zmiany w strukturze populacji seniorów i specyfice samego starzenia się, ale także cech starości. Bo oto populacja osób starszych jest wewnątrznie zróżnicowana, polimorficzna, co oznacza, że w populacji osób starszych żyją zarówno osoby mające lat 60, jak i te, które mają lat 90 i więcej. Osoby te różnią się nie tylko ze względu na wiek, ale także z powodu stopnia sprawności funkcjonalnej, sytuacji życiowej, poziomem wykształcenia, potrzeb i aspiracji także w obszarze aktywności. Ludzie mogą dożyć już nie tylko trzeciej, ale czwartej i piątej dekady, przyczyniając się do przesunięć w periodyzacji starości, w jej fazach wymienia się jeszcze jeden okres — długowieczność. Ujawniają się także inne cechy starości, jak feminizacja tego okresu życia, która oznacza, że w populacji osób starszych więcej żyje kobiet. Struktura ludzi starszych i warunki ich życia różnią się także w zależności od typu środowiska zamieszkania w ujęciu ogólnokrajowym, jak i w przekroju miasto — wieś. Znacznie więcej seniorów żyje na wsiach, w regionach, w których rozwój gospodarczy uznaje się za słabszy. Wskazuje to nie tylko na konieczność kształcenia gerontologicznego, ale także zróżnicowania jego form i kierunków (Kluzowa, Slany, 2004, s. 109—121).

Zmiany w modelu rodziny, zwłaszcza w obszarze jej dietności, to kolejna przyczyna demograficznego starzenia się społeczeństwa polskiego. Demografowie alarmują, że znaleźliśmy się na etapie tzw. drugiego przejścia demograficznego. „Proces ten zaznacza się wzrostem liczby osób starszych, spadkiem płodności, opóźnieniem zawierania małżeństw i prokreacji, zmianą modelu rodziny. Ponadto spada umieralność osób w wieku produkcyjnym (w Polsce na razie nieznacznie) i obniża się umieralność niemowląt, co prowadzi do ujemnego przyrostu naturalnego.” (Marczewski, 2006, s. 25). Coraz częściej słyszy się, że społeczeństwo z przewagą dzieci przekształciło się w społeczeństwo z przewagą ludzi starszych. Przeciętny człowiek dorosły ma na swym utrzymaniu więcej ludzi starych, swoich rodziców, teściów, często dziadków, niż własnych dzieci. Analitycy tego procesu wskazują, że „[...] ta sytuacja rzutuje na kontakty międzypokoleniowe i solidarność wewnątrzrodzinną, a zwłaszcza relacje opiekuńcze. Niektórzy nawet przewidują, że w XXI wieku napięcia międzygeneracyjne zajmą miejsce dawnych i obecnych konfliktów między klasami czy warstwami społecznymi” (Marczewski, 2006, s. 24). Rodzina przestaje być podstawową płaszczyzną społecznego i emocjonalnego funkcjonowania ludzi starszych, a to rodzi pytanie o formy opieki i wsparcia dla tych osób.

Podjmując próbę podsumowania dotychczasowych rozważań, możemy powiedzieć, że istnieje kilka ważnych powodów, dla których kształcenie gerontologiczne na stałe powinno wejść do edukacji obecnych i przyszłych pokoleń w całym przekroju ich kohort. Po pierwsze, mamy do czynienia z demograficznym starzeniem się społeczeństw Polski i świata ze wszystkimi konsekwencjami, które ten proces przynosi. Po drugie, generowana zmianami demograficznymi zmiana modelu współczesnej rodziny pociąga za sobą konieczność wypracowania nowych, alternatywnych form opieki nad człowiekiem starym, a przesunięcia w pełnieniu ról społecznych — jaką jest rola babci, dziadka — nowych postaw i form komunikacji międzypokoleniowej zapewniającej transmisję wartości i ciągłość pokoleniową.

Jednym z zasadniczych źródeł zmian demograficznych, prowadzących do wzrostu odsetka osób starszych w ogólnej liczbie społeczeństwa, jest wydłużanie się ludzkiego życia, co jakkolwiek jest wartością autoteliczną, to jednak rodzi określone problemy i zadania. Zresztą znajdują się one niejako na dwóch różnych biegunach, bo, z jednej strony, pomnażające się problemy zdrowotne ludzi starszych precyzują zadania związane z opieką nad chorym człowiekiem starszym, a z drugiej, w odniesieniu do sprawnej części generacji seniorów, zadania wynikające z ich potrzeb wolnoczasowych i działań zmierzających do ich integracji ze społecznością lokalną. I wreszcie, pomimo wielu dokumentów określających potrzeby i prawa oraz miejsce człowieka starego w społeczeństwie to właśnie ludzie starzy ciągle jeszcze w naszym społeczeństwie podlegają procesom dyskryminacji i marginalizacji społecznej, a badania nad jakością życia seniorów pokazują, że jej ocena jest dużo niższa niż w innych grupach wiekowych.

Stąd wydaje się, że są to wystarczające powody, dla których treści kształcenia gerontologicznego, wraz z jego wymiarem epistemologicznym i aksjologicznym, na stałe powinny wejść do standardów kształcenia nie tylko akademickiego.

## Kształcenie gerontologiczne odpowiedzią na marginalizację i dyskryminację ze względu na wiek

Edukacja zawsze pozostawała w ścisłym związku ze zjawiskami i procesami natury społecznej, to one właśnie często wyznaczają pola badań

i obszary przedmiotu kształcenia, tak też dzieje się w odniesieniu do gerontologii społecznej zarówno w sferze prowadzonych badań, jak i edukacji.

Nowe znaczenia i konteksty badawcze do rozważań dotyczących traktowania ludzi starszych we współczesnych społeczeństwach wnoszą pojęcia „dyskryminacja ze względu na wiek” i „ageizm”. Pojęcia może są nowe, ale same zjawiska, do których się odnoszą, nie. Gorsze traktowanie ludzi starszych ze względu na ich wiek i stereotypowe, rodzące się uprzedzenia, postrzeganie starości nie jest wynalazkiem współczesności, ale chyba bez dużego ryzyka popełnienia błędu możemy powiedzieć, że staje się jej cechą. Dyskryminacja ze względu na wiek uznawana jest za zjawisko mało uświadomione, a przez to nierozpoznane, co w konsekwencji rodzi trudności ze zrozumieniem go i ze wskazaniem przykładów tego zjawiska. Pojawia się też następna wątpliwość, czy w każdej sytuacji można mówić o dyskryminacji, a czy raczej zastępować ją innymi, pokrewnymi terminami, jak marginalizacja, wykluczenie. Ostatecznie przyjęto, że „[...] o dyskryminacji osób starszych w Polsce można bez wątplenia mówić wówczas, gdy odmawia się im zaspokojenia jakiejś ważnej potrzeby, a głównym powodem tej odmowy jest ich wiek” (Szatur-Jaworska 2005, s. 9 i 74—76). Obok pojęcia „dyskryminacja wiekowa” pojawiło się także słowo „ageizm”, którego polskim odpowiednikiem byłby „wiekizm”. Pierwszy kładzie nacisk na postawy (stereotypy i uprzedzenia), drugie nawiązuje do koncepcji równości i praw przysługujących jednostce i odnosi się do zachowań. Dyskryminacja oznacza nierówne, gorsze traktowanie ludzi z powodu ich wieku. „Ageizm może manifestować się w naszych zachowaniach w dwójaki sposób — stereotypy i uprzedzenia wobec starości mogą kształtować nasze zachowania wobec innych (prowadzić do dyskryminacji), ale także mogą wpływać na obraz »własnego ja« (autodyskryminacja). W przypadku osób starszych najczęściej przejawia się to zaniżonym poczuciem własnej wartości, rezygnacją z przysługujących praw i możliwości rozwoju, a także pogodzeniem z gorszym traktowaniem” (Tokarz, 2005, s. 11). Stereotypy i uprzedzenia powodują, że ludzie starsi postrzegani są często jako modelowe ofiary dyskryminacji, bo odbierani są jako osoby niesprawne, chore, uciążliwe w kontakcie, swoimi siwymi włosami i zmarszczkami łamiące przyjęte kanony piękna.

Uzasadnionym wydaje się w tym miejscu nawiązanie do innych terminów, pokrewnych dyskryminacji, a mianowicie marginalności i marginalizacji. Dyskryminacja to inne gorsze traktowanie określonych jednostek, grup i zbiorowości, ze względu na posiadaną przez nich cechę, odróżniającą ich od pozostałych.

Marginalność społeczna oznacza „[...] ograniczone uczestnictwo w określonym porządku społecznym i ograniczony dostęp do jego podstawowych instytucji, takich jak rynek pracy, rynek konsumpcji, system instytucji



wymiaru sprawiedliwości, system edukacji, system gwarancji socjalnych” (Frieske, 1999, s. 168). Marginalizacja społeczna to procesy prowadzące do marginalności. Marginalność może być skutkiem dyskryminacji, ale dyskryminacja może też być skutkiem marginalności. W odniesieniu do tych procesów możemy mówić o przemienności przyczyn i skutków. Wydaje się też w pełni uzasadniona teza, że marginalizacja jako proces i marginalność jako stan (niekorzystnego położenia społecznego) możemy traktować jako formę (przejaw) dyskryminacji.

Używając kolokwializmu, dyskryminacja ze względu na wiek to bycie „za starym” na to, aby przyjęto nas do pracy, gruntownie leczono, brano pod uwagę w wyborach samorządowych. Przy czym granica wieku, która wyznacza to bycie „za starym”, zależy od obszaru życia, którego dotyczy. I tak, w przypadku rynku pracy jest to około 50 lat, a w odniesieniu do ochrony zdrowia i usług medycznych, ta granica jest wyższa — około 70—75 lat.

Dyskryminacja ze względu na wiek stała się w wielu krajach świata i Europy przedmiotem społecznej debaty. Jej pokłosie przyniosło także badania nad tym zjawiskiem w Polsce. Stowarzyszenie Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, niezależna organizacja pozarządowa działająca od 1998 roku, celem której jest wspieranie rozwoju filantropii i wzmacnianie społeczeństwa obywatelskiego, stworzyła projekt „STOP dyskryminacji osób starszych”. W ramach projektu przeprowadzone zostały badania w ośmiu miastach Polski, a dotyczyły dyskryminacji osób ze względu na wiek w czterech obszarach życia: rynku pracy, ochrony zdrowia, partycypacji społecznej i pomocy społecznej. Badania miały charakter interdyscyplinarny i skupiły lekarzy, pedagogów, pracowników socjalnych, polityków społecznych, prawników oraz same osoby starsze. Wnioski zostały zawarte w publikacji, która nosi taki sam tytuł jak projekt.

Nie wystarczy prowadzonych badań, tworzonych projektów czy po prostu dobrej woli ze strony różnych elementów środowiska lokalnego, a także podmiotów polityki społecznej do tego, aby zagwarantować osobom starszym prawo do godnego, szczęśliwego i satysfakcjonującego życia.

## Kształcenie gerontologiczne — wymiar praktyczny

Do starości należy przygotowywać nie tylko człowieka starszego czy też osoby przeżywające lata bezpośrednio poprzedzające emeryturę. Z tą

tezą A. Kamińskiego zgadzają się chyba wszyscy zajmujący się tematyką związaną ze starzeniem się i starością. Co więcej, pochylamy się także nad słusznością tezy, że do starości, a dokładniej: do obecności ludzi starszych w społeczeństwie wraz z ich potrzebami, możliwościami i potencjałem rozwojowym, należy przygotowywać ludzi młodych i wszystkich tych, których profesjonalne i zawodowe działanie nakierowane jest na tę kategorię wiekową. Ich słuszność zdają się też potwierdzać omawiane już zjawiska i procesy społeczne, jak demograficzne zjawisko starzenia społeczeństw czy dyskryminacja ze względu na wiek. Ciągłe rosnący wskaźnik osób starszych w społeczeństwie A.A. Zych (1995) przyjął za jeden z podstawowych czynników nakłaniających do głoszenia tezy o konieczności rozwijania gerontologii, a zwłaszcza geragogiki i pełnego włączenia jej do treści kształcenia akademickiego.

Przedmiot: gerontologia społeczna od dawna jest obecny w treściach kształcenia realizowanych przez Akademię Świętokrzyską, „[...] wprowadzony został do programu kształcenia przyszłych pedagogów w ówczesnej WSP w roku akademickim 1993/1994, wraz z uruchomieniem nowego kierunku studiów pedagogika pracy socjalnej, przygotowującego do zawodu na poziomie licencjatu” (Trafiałek, 2000, s. 49). Obecnie realizowany jest w toku jednolitych, pięcioletnich studiów magisterskich i trzyletnich studiów licencjackich na kierunku pedagogika opiekuńcza i praca socjalna oraz pedagogika resocjalizacyjna i profilaktyka społeczna, pedagogika rewalidacyjna z terapią pedagogiczną. Przedmiot gerontologia społeczna realizowany jest w wymiarze 45 godzin wykładów i 15 godzin ćwiczeń na studiach stacjonarnych i po 10 godzin wykładów oraz ćwiczeń na studiach niestacjonarnych.

Przedmiot gerontologia społeczna należy do przedmiotów andragogicznych, które mają przybliżyć studentom wiedzę o człowieku dorosłym i starzejącym się, o biologicznych, psychologicznych i społecznych warunkowaniach funkcjonowania człowieka starszego, motywach ich postępowania, potrzebach i możliwościach zaspokajania ich, czynnikach wpływających na podejmowane przez seniorów decyzje. Sporo miejsca zajmują zajęcia mające na celu kreowanie pozytywnego wizerunku człowieka starszego, zwrócenie uwagi na kulturowe znaczenie starości i osób starszych w społeczeństwie.

Zajęcia z gerontologii społecznej zmierzają do dostarczenia studentom odpowiedniej i dostatecznej wiedzy o specyfice starzenia i starości, podłożu demograficznym tego procesu, wiedzy z zakresu gerapedagogiki, geropsychologii i pracy socjalnej, możliwych metodach i formach działania i współdziałania z ludźmi starszymi. Wiedzy, która pozwoliłaby na pracę z seniorami bez nieuzasadnionych lęków i stereotypowych wyobrażeń o tej generacji osób.

## Zakończenie

Zjawiska demograficzne (w pierwszej kolejności) pokazują, że wydłuża się ludzkie życie, żyjemy dłużej w starości, przy czym ta ostatnia zaczyna dotyczyć coraz częściej ludzi lepiej wykształconych, zdrowych, z rozbudzonymi aspiracjami i pomysłami na życie. W zderzeniu z tą grupą, ciągle jeszcze zbyt często, pozostaje szeroko rozumiane społeczeństwo, czy raczej społeczność lokalna, która właściwie nie ma wiele do zaoferowania osobom starszym, bo te formy aktywności, które realizuje, dyktowane są częściej nawykowym myśleniem o starsuszkach niż znajomością rzeczy i diagnozą rzeczywistości społecznej. Liczne badania potwierdzają to, że populacja ludzi starszych ulega ciągłym zmianom, że jest coraz bardziej sprawna, nie można jednak zapominać o tym, że obok tych sprawnych osób żyją także ci mniej sprawni, wymagający pomocy ze strony środowiska, a istniejące liczne czynniki ryzyka uzależniające osoby starsze od opiekunów czynią ich głównym podmiotem działań pracowników socjalnych.

Wydaje się więc, że w kształceniu gerontologicznym, po uwzględnieniu zmian, o których wcześniej była mowa, należy wyznaczyć zasadnicze kierunki nauczania i kształcenia gerontologicznego. Wydaje się, że powinno ono być **kształceniem do opieki** nad chorym człowiekiem starym i życzliwego wspomaganie rodziny w tej opiece. **Kształceniem do aktywności** wszystkich tych osób starszych, które chcą się realizować na płaszczyznach pozarodzinnych. **Kształceniem do aktywizacji seniorów i ich obecności w środowisku lokalnym**, nie tylko jako pełnoprawnych uczestników lokalnych form działania, ale także jako kreatorów tych zmian. Wreszcie **kształceniem do wolnych wyborów** samych seniorów jako głównych kreatorów swojego życia i miejsca w rodzinie i społeczeństwie.

Dążąc do uszczegółowienia tych kierunków, przy uwzględnieniu podstawowej tendencji takiej oto, że populacja osób starszych ciągle jest i będzie grupą wewnątrznie zróżnicowaną. Co więcej, nadal charakteryzować się będzie dużą dynamiką zmian, wydaje się, że słuszne będzie zmierzać do:

1. Kształcenia ku opiece nad człowiekiem starszym, zwłaszcza we wszystkich trudnych i granicznych momentach jego życia, jak choroba i śmierć kogoś bliskiego.

2. Kształcenia ku aktywności społecznej i poszukiwaniu partnerów w środowisku lokalnym do jej realizacji, zarówno w wymiarze przedmiotowym — gdzie osoby starsze są biorcami działań społecznych, jak i w wymiarze podmiotowym — gdzie seniorzy są głównymi realizato-

rami różnorodnych form wsparcia społecznego (wolontariat osób starszych).

3. Kształcenia ku rozwojowi grupy seniorów jako grupy konsumencjonalnej — kształcenie gustów, trendów, mód oraz rynku, który zaspokajałby te potrzeby.

4. Kształcenia do wolnych wyborów i decyzji seniorów.

Treści i formy kształcenia gerontologicznego powinny zmierzać do wykształcenia umiejętności diagnozowania i zaspokajania różnorodnych potrzeb osób starszych, w tym także potrzeb rozwoju, potrzeb wolnoczasowych, związanych z aktywnością kulturalną, rewitalizacją, rekreacją, działalnością społeczną. Zdolności prowadzenia profesjonalnego doradztwa i terapii zajęciowej, która jest warunkiem dobrego przystosowania się do starości mieszkańców domów pomocy społecznej. Umiejętności wykorzystywania wszelkich elementów środowiska lokalnego do tworzenia sieci wsparcia społecznego i samopomocowego dla i wśród ludzi starszych. Kształcenie gerontologiczne ma przygotować swych uczniów do tego, aby umieli wobec ludzi starszych podjąć rolę: opiekuna, doradcy, pośrednika i organizatora życia rodzinno-społecznego. „Edukacji gerontologicznej, pedagogicznym koncepcjom starzenia się i starości przyświeca jeden zasadniczy cel — uczynić wszystko, aby starość stanowiła dla ludzi ważny, wartościowy i godny okres w życiu. Uczynić wszystko, ażeby, choć prawdę mówiąc nie znajdziemy lekarstwa na moc śmierci, odnaleźć własną i innych starość w nowym wymiarze życia i sztuki starzenia się” (Chabior, 2000, s. 90).

## Bibliografia

- Brągiel J., Kurcz A., 2002: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*. Opole.
- Chabior A., 2000: *Edukacja gerontologiczna — założenia i praktyka, prezentacja badań i działań własnych*. W: *Gerontologia*. Red. O. Czerniawska, E. Woźnicka. Łódź.
- Frieske K.W., 1999: *Marginalność społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*. Red. W. Kwaśniewicz. Warszawa.
- Kluzowa K., Słany K., 2004: *Obraz polskiej starości w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002*. W: *Seniorzy w społeczeństwie XXI wieku*. Red. M. Krobicki, Z. Szarota. Kraków.
- Marczewski M., 2006: „*Z wpływem lat osuwamy się z myślą o zmierzchu*” (*duszpasterstwo ludzi starszych*). W: *Starość*. Red. T. Kamiński. Warszawa.
- Skibińska E.M., 2006: *Mikroświaty kobiet, relacje autobiograficzne*. Warszawa.
- Szatur-Jaworska B., 2005: *Dyskryminacja ludzi starszych ze względu na wiek w obszarze pomocy społecznej*. W: *Co wiemy o dyskryminacji ze względu na wiek? Głos eks-*

- ptów. Głos ekspertów, doświadczenia osób starszych.* Red. B. Tokarz, współpraca J. Tokarz, wprowadzenie B. Szatur-Jaworska. Warszawa.
- Tokarz B., 2005: *Postawy wobec starości i ludzi starszych.* W: *Co wiemy o dyskryminacji ze względu na wiek? Głos ekspertów. Głos ekspertów, doświadczenia osób starszych.* Red. B. Tokarz, współpraca J. Tokarz, wprowadzenie B. Szatur-Jaworska. Warszawa.
- Trafiałek E., 2000: *Gerontologia społeczna w dydaktyce i poszukiwaniach badawczych.* W: *Gerontologia.* Red. O. Czerniawska, E. Woźnicka. Łódź.
- Trafiałek E., 2003: *Polska starość w dobie przemian.* Katowice.
- Trafiałek E., 2006: *Starzenie i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej.* Kielce.
- Zych A.A., 1995: *Człowiek wobec starości.* Warszawa.